

# Religijne, Ślady Franciszka

Wciąż przede mną na rosie Franciszka ślady bose,  
tak nie dawno obok mego życia przeszedł.  
Tańczył, chociaż nic nie miał i klaskała w takt ziemia  
i tak pragnął, abym w radość jego wierzył.

1. Raz się w nocy przyśniła  
Franciszkowi ta miłość,  
miłość przez "M" duże pisana.  
Nie namyślał się długo,  
kto jest Panem, kto sługą,  
dla niej wszystko rzucił od zaraz.

2. Niespokojny Franciszek znalazł w sobie tę ciszę,  
w której serce modlitwą biło. A gdy krzyż w drodze spotkał,  
to uklęknął bez słowa i do krzyża przybił swą miłość.

3. A gdy zakon się tworzył, Ewangelię przełożył  
braciom w dobre dłonie i serca. Pokój wokół rozsiewał,  
a świat cały mu śpiewał, szedł do nieba z Bożym szaleństwem.

□